

KS. JAROSŁAW M. POPLAWSKI

## DUCH ŚWIĘTY „SIŁĄ SPRAWCZĄ” MODLITWY PREZBITERA

Dzieło uświęcenia człowieka przypisujemy Trzeciej Osobie Trójcy Świętej, czyli Duchowi Świętemu. To On jest tym, który daje światło oraz „siedmiorakie dary”, aby na mocy swego zamieszkania w ludzkim sercu prowadzić do uświęcenia, zgodnie z tym, co czytamy w Piśmie św.: „Albowiem wołą Bożą jest uświęcenie wasze” (1 Tes 4, 3). Tymczasem ważną drogą do świętości jest modlitwa jednocząca nas z Bogiem. Jest ona środkiem uświęcenia dla wszystkich wiernych, ale w szczególny sposób dla prezbiterów. Sługa Boży Jan Paweł II, zastanawiając się nad rolą Ducha Świętego w naszym życiu wewnętrznym, nazwał Go „sprawcą naszej modlitwy”. W niniejszym opracowaniu spróbujemy ukazać modlitwę prezbitera jako dar Ducha Świętego.

### I. MODLITWA – DAR DUCHA ŚWIĘTEGO

Mówiąc o roli Ducha Świętego w życiu duchowym człowieka, a zwłaszcza w odniesieniu Jego działania do modlitwy prezbitera, warto pamiętać, że jest ona (modlitwa) zawsze zwróceniem się ku rzeczywistości ponadludzkiej, a więc i ponadziemskiej, wobec której człowiek odczuwa swą zależność, przyjmując przy tym postawę uwielbienia, prześlągnięcia bądź prośby. Do Ojca mamy bowiem przystęp przez Syna w Duchu Świętym. Także nasze zjedno-

czenie z Jezusem Chrystusem jest dziełem Ducha Świętego, który z woli Boga Ojca sprawił, że odwieczny Logos, Syn Boży, stał się człowiekiem dla naszego zbawienia (por. J 1, 14). To właśnie Zbawiciel jest wewnętrzną podstawą naszego życia duchowego zaszczerpionego w Jego życiu dzięki przekazaniu nam swego Ducha. To właśnie Duch Święty, „Duch Jezusa” jest podstawą modlitwy chrześcijańskiej. Bez udziału Ducha Świętego nie jesteśmy zdolni do takiej modlitwy<sup>1</sup> Wynika to ze słów Apostoła Narodów, św. Pawła, który mówi: „Nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: Panem jest Jezus” (1 Kor 12, 3). Z kolei w Liście do Galatów (4, 6) św. Paweł stwierdza: „Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojczy!” Natomiast w innym ze swoich listów Apostoł przekonuje: „Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami” (Rz 8, 26). Z przytoczonego tekstu wynika jednoznacznie, że modlitwa jest szczególnym darem Ducha Świętego, a jej nieodzownym warunkiem jest poddanie się Jego wewnętrznemu działaniu. Takie przekonanie zdaje się potwierdzać Sługa Boży Jan Paweł II, który w poświęconej trzeciej Osobie Boskiej encyklice *Dominum et Vivificantem* przypomniał, że „gdziekolwiek ktoś modli się na świecie, tam jest Duch Święty, ożywcze tchnienie modlitwy. Piękna i zbawienna jest myśl, że jak szeroko rozprzestrzenia się modlitwa na całym okręgu w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, tak rozległa jest obecność i działanie Ducha Świętego, który tchnie modlitwę w serce człowieka w całej niezmierzonej gamie różnych sytuacji i warunków, raz sprzyjających, raz przeciwnych życiu duchowemu i religijnemu”<sup>2</sup> Zatem dzięki temu można mówić, że „Duch Święty jest darem, który przychodzi do serca ludzkiego wraz z modlitwą”, objawiając się „przede wszystkim jako Dar, przychodzi bowiem z pomocą naszej słabości” To Duch Święty, jak przekonuje nas w swej refleksji Autor przywołanej tu encykliki, sprawia, że się modlimy, co więcej, prowadzi nas wewnątrz na modlitwie, uzupełnia

---

<sup>1</sup> Por. Z. N a b z d y k, *Modlitwa – źródło i wyraz duchowości*, w: *Teologia duchowości katolickiej*, red. W. Słomka, M. Chmielewski, J. Misiurek, A. J. Nowak, Lublin 1993, s. 128.

<sup>2</sup> J a n P a w e ł II, *Dominum et Vivificantem*, nr 65 (dalej cyt.: DeV), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I, Kraków 1996, s. 186-256. W niniejszym opracowaniu posłużono się tekstem encykliki, która ukazała się w zbiorze papieskich dokumentów wydanych nakładem wydawnictwa Archidiecezji Krakowskiej, warto jednak odnotować, iż sama encyklika zredagowana została przez Jana Pawła II już w 1986 roku. Dodatkowym wyjaśnieniem jest to, że autor opracowania przywołując tekst encykliki, podaje kolejny jej numer, a nie stronę odpowiadającą rzeczonemu tomowi papieskich dokumentów.

nasze braki i niedoskonałości, a nawet „jest On obecny w naszej modlitwie i nadaje ludzkiej czynności modlenia się Boski wymiar”<sup>3</sup> Ojciec Święty był głęboko przekonany, iż współczesne nam czasy i zjawiska zbliżają wielu ludzi do Ducha Świętego właśnie poprzez zainteresowanie zagadnieniem i wprost powrót do modlitwy. Wskazując na Maryję, która wraz z Apostoła-  
mi trwała w Wieczerniku w ufnym oczekiwaniu na „wylanie się” Ducha Świętego, Sługa Boży wyraźnie zauważał, że i obecnie sam Duch Święty „przyczynia się za nami”, to On modli się dzisiaj wspólnie „z Kościołem i w Kościele”<sup>4</sup>

Modlitwa, jak przekonują nas Ojcowie Kościoła, jest pierwszą i najbardziej chyba istotną formą życia duchowego<sup>5</sup> Nie dziwi zatem fakt, że mówiąc o życiu duchowym, rozumiemy przez nie życie modlitwy. Jan Paweł II wskazując na sprawczą funkcję Ducha Świętego, gdy chodzi o modlitwę, nawiązał do tekstu Ewangelii, gdzie jej Autor wyraźnie zaznacza, że „Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi” (Łk 10, 21). Z tekstu tego wynika jednoznacznie, że źródłem takiej postawy Mistrza z Nazaretu, która wyraziła się w modlitwie dziękczynnej i pochwalnej, było „rozradowanie się Jezusa w Duchu Świętym”<sup>6</sup> Duch Święty stał się więc nie tylko właściwym źródłem tej radości, ale też i natchnieniem do wypowiedzianego przez Chrystusa hymnu uwielbienia i wdzięczności dla Ojca za objawienie udzielone światu, a przede wszystkim, jak przypomina Ewangelista, ludziom prostym (por. Łk 10, 21). Ten zadziwiający objaw radości oraz wysławianie Boga jako skutek doznanego natchnienia daje nam wiele światła w spojrzeniu na Jezusa, jako Tego, który obdarowany jest stałą obecnością Ducha Świętego<sup>7</sup> Wystarczy tu wspomnieć zstąpienie Ducha Świętego na Jezusa po chrzcie w Jordanie, co znalazło wyraźne i trwałe odbicie w dalszym Jego życiu.

Modlitwa, jak pozwala nam przekonać się o tym lektura tekstów Ewangelii, była ważnym elementem mesjańskiej działalności Jezusa Chrystusa, który np. całe noce spędzał na modlitwie (por. Łk 6, 12), wybierając miejsca pustynne, które tworzyły odpowiedni „klimat” i sprzyjały rozmowie z Ojcem.

<sup>3</sup> DeV 65.

<sup>4</sup> DeV 66. Por. J. M. P o p ł a w s k i, *Obecność i misja Ducha Świętego w Kościele*, „Życie Konsekrowane” 1998, z. 1, s. 10.

<sup>5</sup> Por. A. T o m k i e l OFMCap., *Ojcowie Kościoła uczą nas modlitwy*, Warszawa 1995.

<sup>6</sup> J a n P a w e ł II, *Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela*, Watykan 1992, s. 353.

<sup>7</sup> Por. W. W i e f e l, *Das Evangelium nach Lukas*, Berlin 1988, s. 204.

Podobnie zatem, jak w życiu Jezusa, tak również i w naszym Duch Święty jest źródłem modlitwy i wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem. Stąd też i papież Jan Paweł II był głęboko przekonany, że modlitwa wypływa z serca człowieka, a więc jest ona głosem, w którym zawarte jest „donośne wołanie” Chrystusa (por. Hbr 5, 7), a także objawieniem głębi ludzkiego serca, którą jedynie Bóg może wypełnić właśnie Duchem Świętym<sup>8</sup>

## II. „DUCH ŚWIĘTY PRZYCHODZI Z POMOCĄ NASZEJ SŁABOŚCI”

Powyższe słowa Apostoła Pawła, skierowane do gminy chrześcijańskiej w Rzymie (8, 26), korespondują z refleksją Soboru Watykańskiego II, w której Ojcowie soborowi w sposób jednoznaczny zwracają uwagę na ścisłe związki prezbiterów z Trzecią Osobą Trójcy Świętej – z Duchem Świętym. Jego działanie ujawnia się już w sposób szczególny w czasie przyjmowania sakramentu święceń, który jest widzialnym aktem oddania się Bogu na wyłączną służbę, jak też i momentem otrzymania od Niego daru – Ducha Świętego z Jego wszystkimi specyficznymi łaskami. To właśnie dzięki otrzymaniu tego daru „namaszczenia” Duchem Świętym wybrani przez Boga ludzie uzdolnieni są do owocniejszej posługi w Kościele, stając się równocześnie sługami Chrystusa Kapłana oraz współpracownikami biskupa w realizowaniu urzędu apostołskiego<sup>9</sup> Ta przemiana dokonana przez działanie Ducha Świętego, choć niewidoczna dla ludzkich zmysłów, wywiera jednak trwałą i niezniszczalną skuteczną, którym jest „namaszczenie szczególnym znamieniem”<sup>10</sup>, upodabniającym do Chrystusa Kapłana i upoważniającym do działania w Kościele w zastępstwie Chrystusa Głowy. To właśnie działanie Ducha Świętego konsekruje człowieka na stałego sługę Chrystusa Kapłana i sługę Ludu Bożego, spra-

---

<sup>8</sup> DeV 65. Do szczególnej troski o ducha osobistej modlitwy wzywał podczas swego spotkania z duchowieństwem w Archikatedrze św. Jana papież Benedykt XVI. Ojciec Święty zachęcał prezbiterów, by troszczyli się o „jakość osobistej modlitwy”, a także, by otworzyli się w swej posłudze na działanie Ducha Świętego, który „podpowiada, co mówić” i „jak służyć” Por. *Trwajcie mocni w wierze. Przemówienia i homilie Benedykta XVI w Polsce 25-28 maja 2006*, Michalineum 2006, s. 31, 33.

<sup>9</sup> Por. Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*, nr 7 (dalej cyt.: DK), w: Sobór Watykański II. *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*. Tekst polski, nowe tłumaczenie, Poznań 2002.

<sup>10</sup> DK 2.

wiając, że charakter sakramentu kapłaństwa jest niepowtarzalny i niezniszczalny. Można zatem mówić, że szczególnie prezbiterzy, z tytułu przyjętych święceń kapłańskich, są ludźmi duchowymi, tj. ludźmi Ducha Świętego, co więcej, ludźmi Pięćdziesiątnicy, czyli Zesłania i Otrzymania Daru Ducha Świętego<sup>11</sup>

Autorzy soborowego *Dekretu o formacji kapłańskiej* zauważają, że Duch Święty poświęca prezbitera do służby Kościołowi<sup>12</sup>. Ta stała asystencja Ducha Świętego, analogicznie do obecności w kapłańskiej misji Chrystusa, pozwala prezbiterowi spełniać zasadnicze zadanie jego posługi, a mianowicie, wychowanie wiernych i doprowadzenie ich w Duchu Świętym do domu Ojca Niebieskiego<sup>13</sup>. Uzdalniając prezbiterów do coraz gorliwszej służby wiernym w budowaniu Ciała Chrystusowego, Duch Święty nie tylko uświęca świat, ale jest też przyczyną ich osobistej doskonałości, która wyraża się m.in. w modlitwie, której główną przyczyną sprawczą jest łaska Ducha Świętego.

Sługa Boży Jan Paweł II w nawiązaniu do słów Chrystusa wypowiedzianych w synagodze w Nazarecie: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi” (Łk 4, 18) czyni ciekawą refleksję. Stwierdza w niej, że „także dziś rozbrzmiewają w naszych kapłańskich sercach słowa”, które Jezus wówczas wypowiedział. Wiara bowiem każe oglądać „czynną obecność Ducha Chrystusowego w naszym sercu, w naszym działaniu i w naszym życiu w taki sposób, w jaki je ukształtował, uzdolnił i uformował sakrament kapłaństwa”. Z kolei nieco dalej Papież dodaje, że „w rozwoju życia duchowego decydującą rolę odgrywa świadomość, że kapłanowi nigdy nie brakuje łaski Ducha Świętego, będącego darem całkowicie darmowym i zadaniem wymagającym odpowiedzialności”<sup>14</sup>.

Natomiast w odniesieniu do słów Apostoła Narodów (por. Ga 4, 6), Jan Paweł II podkreślał, że Duch Święty przenosi do naszych serc modlitwę Syna, Jego wołanie „Abba” skierowane do Ojca. Stąd też i w naszej modlitwie znajduje swój wyraz przybrane synostwo, które zostało nam udzielone

---

<sup>11</sup> Por. J. Misiurek, *Nauka Soboru Watykańskiego II o prezbiteracie*, w: *Kapłan pośród ludu kapłańskiego* (Homo meditans, t. 14), red. W. Słomka, J. Misiurek, Lublin 1993, s. 81; W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, Lublin 1996, s. 61.

<sup>12</sup> Por. DFK 2.

<sup>13</sup> Por. DK 6.

<sup>14</sup> J. P. II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, nr 33 (dalej cyt.: PDV), w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. II, Kraków 1996, s. 408-538.

w Jezusie Chrystusie i przez Niego (por. Rz 8, 15). Właśnie w modlitwie uświadamiamy sobie, że „jesteśmy dziećmi Bożymi” i „dziedzicami Boga” a „współdziedzicami Chrystusa” Tę nadprzyrodzoną rzeczywistość przeżywamy dzięki działaniu Ducha Świętego, który swoim świadectwem „wspiera naszego ducha” (por. Rz 8, 16)<sup>15</sup> Dlatego też w przywołanej już adhortacji *Pastores dabo vobis* Ojciec Święty przypomniał prezbiterom, że ich „głębokie zjednoczenie z Duchem Chrystusa” zapewnia skuteczność „działania sakramentalnego *in persona Christi*”, ale „domaga się także wyrażenia w żarliwej modlitwie, w konsekwentnym życiu, w miłości pasterskiej zatroskanej o zbawienie braci”, ich „osobistego uświęcenia”<sup>16</sup> Mówiąc zaś o formacji duchowej, Sługa Boży akcentował w sposób szczególny znaczenie modlitewnej zażyłości prezbitera ze Słowem Bożym, która jest czymś nieodzownym w wypełnianiu przez niego prorockiej posługi. Modlitwa prezbitera ma być zatem, jak podkreślał Jan Paweł II, „żarliwym i osobistym spotkaniem z Ojcem przez Jednorodzonego Syna pod działaniem Ducha Świętego, dialogiem włączonym w synowską rozmowę, jaką Jezus prowadzi z Ojcem” Papież przypomniał również, że to przede wszystkim prezbiter jest „nauczycielem modlitwy”, dlatego też sam, uformowany „w szkole Jezusa modlącego się do Ojca” ma jako zadanie „formować innych w tej samej szkole”<sup>17</sup>

Natomiast za szczytowy moment chrześcijańskiej modlitwy Jan Paweł II uznał Eucharystię, która z kolei stanowi „szczyt i źródło sakramentów i Liturgii godzin”<sup>18</sup> Prezbiter zatem winien włączyć się głębiej w paschalne misterium Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, który jest obecny i działa w sakramentach Kościoła. Owocem sakramentów jest „zażyłość z Bogiem” będąca „fundamentem całego życia duchowego”<sup>19</sup> Prezbiter, jak słusznie akcentują tę kwestię Ojcowie soboru, jest przede wszystkim sługą

<sup>15</sup> Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, s. 354.

<sup>16</sup> PDV 33.

<sup>17</sup> PDV 47

<sup>18</sup> O wyjątkowości Eucharystii w życiu Kościoła, a zwłaszcza w życiu duchowym prezbitera, pisał Sługa Boży w Liście apostolskim *Mane nobiscum Domine* z racji Roku Eucharystii w październiku 2004 r. Tekst polski – Poznań: Księgarnia Świętego Wojciecha 2004. Czytamy w nim m.in.: „Kościół jest ciałem Chrystusa: idzie „z Chrystusem” w takiej mierze, w jakiej pozostaje relacji „do Jego ciała” Chrystus tworzy tę jedność przez wylanie Ducha Świętego” nr 20. Także ostatnia papieska encyklika poświęcona Eucharystii w życiu Kościoła *Ecclesia de Eucharistia* jest wezwaniem, by ten „sakrament Bożej miłości” kształtował oblicze Kościoła poprzez formowanie ducha tych, którzy go tworzą, a zwłaszcza prezbiterów jako szafarzy tego sakramentu, który jest „Mysterium fidei”

<sup>19</sup> PDV 48.

ofiary Mszy św., sługą Eucharystii<sup>20</sup> Z kolei Eucharystia jest sakramentem „odkupieńczej miłości, która wiąże się ściśle z obecnością i działaniem Ducha Świętego”<sup>21</sup>

Mając na myśli Eucharystię Jan Paweł II dowodził, że w „rzeczywistości sakramentalnej” dokonuje się „nowe przychodzenie Chrystusa za sprawą Ducha Świętego i Jego stała obecność, i działanie w życiu duchowym”<sup>22</sup> Świadomość więzi między nią a Duchem Świętym przetrwała w Tradycji chrześcijańskiej i wyraża się w Liturgii Kościoła, zwłaszcza gdy w słowach epiklezy błagamy o uświęcenie darów złożonych na ołtarzu „mocą Twojego Ducha” (II i III Modlitwa eucharystyczna) lub „pełnią swojego błogosławieństwa” (I Modlitwa eucharystyczna). Kościół podkreśla więc, że Duch Święty swą tajemniczą mocą przyczynia się do spełniania ofiary eucharystycznej, czyli sakramentalnej przemiany chleba i wina w Ciało i Krew Zbawiciela. Natomiast, jak wyraźnie zaznaczył to w swej refleksji Jan Paweł II, w „mocy Ducha, który daje życie, pokarm i napój eucharystyczny mogą sprawować w nas «komunię», czyli zbawcze zjednoczenie z Chrystusem ukrzyżowanym i uwielbionym”<sup>23</sup> Jako „znamienne” następstwo Pięćdziesiątnicy uważa Papież fakt, że „od pierwszych dni po zesłaniu Ducha Świętego apostołowie oraz ich zwolennicy nawróceni i ochrzczeni «trwali w łamaniu chleba i w modlitwach» (Dz 2, 42), jak gdyby sam Duch Święty zwrócił ich ku Eucharystii” Wynika stąd, że od samego początku Kościół kierowany przez Ducha Świętego „wyrażał i potwierdzał siebie poprzez Eucharystię”<sup>24</sup>

<sup>20</sup> DK 13. O ważności tej misji pisał także Ojciec Święty Jan Paweł II w przywołanej już encyklice o Eucharystii. Por. *Ecclesia de Eucharistia*, nr 52.

<sup>21</sup> J a n P a w e ł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, s. 79. Por. także: P o p ł a w s k i, *Obecność i misja Ducha Świętego w Kościele*, s. 10.

<sup>22</sup> DeV 61. W podobnym duchu wypowiedział się papież Benedykt XVI, który pisząc o „miłości Kościoła” analizuje ją w perspektywie trynitarnej, akcentując szczególną rolę Ducha Świętego, który poprzez swoje „wylanie” jest niejako gwarantem owej miłości. Por. Encyklika *Deus caritas est*. Tekst polski – Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, 2006, nr 19.

<sup>23</sup> *Wierzę w Ducha Świętego*, s. 80. Papież, pisząc o znaczeniu Eucharystii w życiu duchowym całego Kościoła, czyni także pogłębioną refleksję na temat znaczenia i roli Ducha Świętego. Akcentuje szczególnie Jego udział w procesie „umocnienia” „uświęcenia” i „zjednoczenia” poszczególnych wiernych, jak i całej wspólnoty. Por. *Ecclesia de Eucharistia*, nr 22-24.

<sup>24</sup> *Wierzę w Ducha Świętego*, s. 80. Por. DeV 62. Warto w tym miejscu zauważyć, iż także papież Benedykt XVI w Posynodalnej adhortacji apostołowskiej *Sacramentum caritatis* (O Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła) czyni pogłębioną refleksję dotyczącą relacji „Duch Święty i Eucharystia”, zaznacza m. in.: „trzeba wzbudzić w nas świadomość decydującej roli, jaką Duch Święty spełnia w rozwoju form liturgicznych w naszym zgłębianiu Boskich tajemnic” Tekst polski – Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej 2007, nr 12.

Analizując słowa Apostoła Pawła, odnoszące się do Ducha Świętego jako sprawcy naszych modlitw, Sługa Boży podkreśla, że Trzecia Osoba Trójcy Świętej nie tylko wzbudza w nas modlitwę, ale też modli się w nas (por. Rz 8, 19. 21-22. 26-27). W każdym bądź razie Duch Święty, będąc samym „źródłem modlitwy”, wzbudza w nas akty uwielbienia i dziękczynienia, oddając cześć Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu. Tego rodzaju modlitwa wyraziła się poprzez Apostołów w dniu Pięćdziesiątnicy, kiedy głosili „wielkie dzieła Boże” (Dz 2, 11), ale też i w domu setnika Korneliusza, w którym na słowa Apostoła Piotra obecni tam otrzymali dar Ducha Świętego i wielbili Boga (por. Dz 10, 45-47)<sup>25</sup> Widzimy zatem, że trynitarny wymiar modlitwy jest cechą charakterystyczną dla pierwotnego Kościoła. Obserwując rozwój życia modlitwy świętych, zwłaszcza mistyków, a także szkół i nurtów duchowości chrześcijańskiej, dochodzimy do przekonania, że uwidocznilo się w nich doświadczenie pierwotnych wspólnot kościelnych. Ono z jednej strony zachwycało, by także wyzwalać postulat i pragnienie „powrotu do źródeł”

Potwierdzeniem tego przekonania jest liturgia Kościoła. Działanie bowiem Boskiego Parakleta obejmuje cały rok liturgiczny, będący rokiem łaski Pana Chrystusowej „pełni czasów” odpowiada szczególna pełnia samoudzielania się Trójjedynego Boga w Duchu Świętym<sup>26</sup> Poszczególne święta są radością Ducha Bożego w wierzących. Warto na tym miejscu zwrócić uwagę na działanie Ducha Świętego w sprawowaniu Liturgii godzin, która jest „wytchnieniem” i „odpoczynkiem” w Duchu. W Liturgii tej „cały Kościół ustami swoich kapłanów modli się wraz z Chrystusem” Trzecia Osoba Trójcy Świętej nieustannie „oczyszcza” Oblubienicę Chrystusa – Kościół w dialogu miłości z Oblubieńcem – Jezusem Chrystusem<sup>27</sup>

Wydaje się, że dla prezbiterów misja Ducha Świętego polega przede wszystkim na przygotowaniu się do „nowej Pięćdziesiątnicy” W obliczu wyzwania do „nowej ewangelizacji” pamiętać jednak należy, że Duch Święty nigdy nie powtarza ani też nie akceptuje ustalonych z góry dróg i schematów. Wśród różnych napięć i zmagania, które nękają serce człowieka, w tym także prezbiterów, otwiera się miejsce dla modlitwy, która pomaga w przyjęciu kierownictwa przez Ducha Świętego, poznania nauki Mistrza i przyłgnięciu do Niego. Należy zatem zauważyć, iż modlitwa prezbitera staje się więc swego rodzaju „bronią” w walce o prymat ducha nad ciałem (por. Rz 6, 8. 13). W modlitwie bowiem Duch Święty udziela nam swoich nadprzyrodzo-

<sup>25</sup> Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, s. 355.

<sup>26</sup> DeV 50.

<sup>27</sup> Por. B. Nadolski, *Duch Święty w liturgii*, w: Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem. Tekst i komentarze*, Lublin 1994, s. 225.



nych mocy. Toteż w duchowej walce, w której uczestniczy prezbiter, zwycięstwo jest możliwe tylko dzięki łasce Ducha Świętego: „Kto zwycięży? Ten, kto potrafi przyjąć Dar [Ducha]” – zauważył Papież<sup>28</sup> Pełne miłości poznanie i modlitewna zażyłość z Boskim Mistrzem Jezusem Chrystusem stają się dla prezbitera niezbędnym warunkiem właściwego wypełnienia misji uświęcenia i ewangelizowania świata, a tym samym włączenia się z racji kapłańskiej konsekracji w Chrystusową ekspiację za grzechy<sup>29</sup>

W myśl nauczania Sługi Bożego Jana Pawła II, Duch Święty wzbudza w nas potrzebę i wolę Chrystusowego nakazu: „czuwajcie i módlcie się”, zwłaszcza zaś w chwilach pokusy, bowiem „duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe” (Mt 26, 41). Również Apostoł Narodów przypomina: „Przy każdej sposobności módlcie się w Duchu! Nad tym właśnie czuwajcie z całą usilnością, [...] aby dane mi było słowo, gdy usta moje otworzę, dla jawnego i swobodnego głoszenia tajemnicy Ewangelii” (Ef 6, 18-19). Z tych słów wynika, że św. Paweł dostrzega kondycję ludzi potrzebujących modlitwy, aby mogli oprzeć się pokusie, by nie padli ofiarą własnej słabości i by mogli sprostać posłannictwu, do którego zostali wezwani<sup>30</sup> Słowa te odnoszą się jak najbardziej do prezbiterów, którzy na wzór Apostoła Narodów winni być w świecie świadkami Chrystusa i Jego Ewangelii. Papież dodał, że Apostoł Paweł był przekonany o tym, że wszystko, co miał czynić i mówić, jest dziełem Ducha Świętego (por. J 16, 14). Z uwagi na to, że do Chrystusa należy to, z czego Duch bierze, by Go otoczyć chwałą dzięki misyjnemu głoszeniu Ewangelii, człowiek to posłannictwo może pełnić pod warunkiem, że „przeniknie w sferę relacji między Chrystusem a Jego Duchem w tajemnicy jedności z Ojcem” W komunię tę włączyć go może „modlitwa wzbudzona przez Ducha”<sup>31</sup> Wynika stąd, że – jak akcentował to również Jan Paweł II – głoszone przez prezbitera prawdy muszą najpierw znaleźć się „w przestrzeni modlitwy medytacji” Pełniona przez prezbitera posługa słowa jest ujawnieniem tego, co zostało wpierw „przygotowane na modlitwie”<sup>32</sup> Sługa Boży dodał, że modlitwa poniekąd „tworzy” prezbitera, zwłaszcza jako duszpaste-

<sup>28</sup> DeV 55.

<sup>29</sup> Por. M. K a c z m a r e k, *Ku doskonałości kapłańskiej*, Częstochowa 1997, s. 112.

<sup>30</sup> *Wierzę w Ducha Świętego*, s. 354.

<sup>31</sup> Tamże, s. 355.

<sup>32</sup> Jak bardzo jest to zadanie istotne, by wpierw „przemedytować”, a więc niejako wewnętrznie „przetrawić” to, co ma być gwarancją owocności głoszonego słowa, niech świadczy fakt, że św. Dominik Guzman braciom z założonego przez siebie Zakonu Kaznodziejskiego zalecił, aby bezpośrednim przygotowaniem do przepowiadania Słowa Bożego (obok obowiązkowego studium) była modlitwa medytacji. Por. J. A u m a n n, *Zarys historii duchowości*, tł. J. Machniak, Kielce 1993, s. 152-153.

rza. Jednocześnie też każdy prezbiter „tworzy się” wciąż przez modlitwę, której sprawcą jest Duch Święty<sup>33</sup>

Natomiast w *Liście do kapłanów na Wielki Czwartek 1998 roku* Jan Paweł II wzywał do utrwalenia w sobie darów Ducha Świętego otrzymanych w sakramencie święceń. Jest bowiem sprawą niezwykle ważną, by On nadal w nas działał, z kolei, by prezbiterzy działali pod Jego wpływem, a nawet „aby On działał przez nas” W chwilach załamania i pokus prezbiter w szczególny sposób winien przyzywać Ducha, „aby pospieszył z pomocą naszej słabości i pozwolił nam być po Bożemu roztropnymi i mężnymi” Z tego względu kapłan, jak podkreślał Ojciec Święty, winien mieć zawsze otwarte serce na działanie Ducha Świętego, które „uwzniośla i uszlachetnia siły człowieka”, nadając mu duchową głębię i dopomagając w poznaniu i umiłowaniu niewysłowionej tajemnicy Boga. W dalszej części swego rozważania Papież przypomniał także, że „uroczysta modlitwa do Ducha Świętego i wymowny gest pokory wykonany podczas liturgii święceń kapłańskich sprawiły, że także w naszym życiu zabrzmiało echo owego «fiat», które Maryja wypowiedziała w chwili zwiastowania”<sup>34</sup> Potrzeba zatem, by i prezbiterzy, za wzorem Maryi, poddali się przewodnictwu Ducha Świętego, by tym samym całkowicie podporządkować się Bożym zamysłom.

\*

Uległość i posłuszeństwo Duchowi Świętemu zapewnia więc wszystkim wyznawcom Chrystusa według stanu życia w Kościele i w świecie, a zwłaszcza prezbiterom i pełnionej przez nich misji, doskonałość miłości, na której polega istota świętości, do jakiej wszyscy są powołani zgodnie z charakterem ich stanu. Sługa Boży Jan Paweł II, jak i jego następca na Stolicy Piotrowej, papież Benedykt XVI, w nawiązaniu do nauki Soboru Watykańskiego II, nakreślili obraz życia prezbitera, które Duch Święty prowadzi od poznawania tajemnicy Trójcy Świętej „per speculum in aenigmate” (1 Kor 13. 12) ku kontemplacji „facie ad faciem” do doskonałości Trójjedynego Boga. Toteż za Janem Pawłem II można powtórzyć słowa hymnu do Ducha Świętego: „Daj

---

<sup>33</sup> J a n P a w e ł II, Przemówienie podczas Sympozjum zorganizowanego z okazji XXX-lecia ogłoszenia Dekretu soborowego *Presbyterorum ordinis*, „Dobry Pasterz” 1996, z. 18, s. 8.

<sup>34</sup> *Kontemplujmy dzieło Ducha Świętego w nas!* List do kapłanów na Wielki Czwartek 1998 roku, nr 7, w: J a n P a w e ł II, *Listy do kapłanów (1979-1998)*, Wydanie uzupełnione, Kraków 1999, s. 251-264.

nam przez Ciebie Ojca znać, Daj, by i Syn poznany był i Ciebie, jedno tchnienie Dwóch, niech wyznajemy z wszystkich sił”<sup>35</sup>

### WYBRANA BIBLIOGRAFIA

- J a n P a w e ł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem*, Watykan 1986.  
J a n P a w e ł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, Watykan 2003.  
J a n P a w e ł II, Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela, Watykan 1992.  
K a c z m a r e k M., Ku doskonałości kapłańskiej, Częstochowa: Biblioteka „Niedzieli” 1997.  
M i s i u r e k J., Nauka Soboru Watykańskiego II o prezbiteracie, w: Kapłan pośród ludu kapłańskiego (Homo meditans, t. 14), red. W Słomka, J. Misiurek, Lublin: TN KUL 1993, s. 75-86.  
S ł o m k a W Duchowość kapłańska, Lublin: Wyd. Polihymnia 1996.

### DER HEILIGE GEIST ALS „DIE KRAFT” DES PRIESTERGEBETS

#### Z u s a m m e n f a s s u n g

Der Heilige Geist ist uns dafür gegeben worden als der „jener“, der vor allem aber den Priestern, bei dem Gebet helfen sollte.

Das Gebet ist also ein Geschenk des Heiligen Geistes. Diese Wahrheit bestätigte schon in seinem Brief an die Römer der Apostel Paulus: „So nimmt sich auch der Heilige Geist unserer Schwachheit an” (Rom 8, 26).

*Zusammengefasst von Jarosław M. Popławski*

**Słowa kluczowe:** Duch Święty, modlitwa prezbitera, nauczanie papieskie.

**Key words:** Holy Spirit, the priest prayer, the teaching of Pope.

**Schlüsselwörter:** Heilige Geist, der Priestergebet, die Lehre der Papstes.

---

<sup>35</sup> Tamże, 6.